

dr hab. Magdalena Błażek, prof. uczelni
Zakład Badań nad Jakością Życia
Katedra Psychologii
Gdański Uniwersytet Medyczny

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Ariadny Łady-Maško
pt. *Wybrane czynniki osobowe i relacyjne związane z dojrzałością do
rodzicielstwa oraz realizacją ról rodzicielskich*
napisanej pod kierunkiem dr hab. Marii Kaźmierczak, prof. uczelni
i promotor pomocniczej dr Pauliny Pawlickiej**

Przedstawiona do recenzji praca doktorska stanowi zbiór pięciu monotematycznych tekstów poświęconych zagadnieniom powiązanim z dojrzałością do rodzicielstwa. Wszystkie teksty są wieloautorskie, a Doktorantka jest pierwszym autorem w dwóch, drugim w jednym z nich oraz trzecim w dwóch. Prace zostały opublikowane w punktowanych czasopismach podlegających procesowi recenzji. Konstrukcja cyklu została opracowana na bazie stopniowego budowania wizji tematu dojrzałości poprzez prowadzenie badań poświęconych różnym czynnikom mającym znaczenie dla funkcjonowania w roli rodzicielskiej. W całym cyklu wraz ze współpracownikami Autorka eksploruje zagadnienie uwarunkowań pełnienia roli rodzicielskiej poprzez poszukiwanie czynników osobowych oraz, co bardzo ważne, relacyjnych, a także konstruuje narzędzia służące ocenie funkcjonowania rodzicielskiego.

Na cykl składają się następujące publikacje:

1. Lipowska, M., Łada-Maško, A. B., & Lipowski, M. (2021). Fathers' Coping Strategies and Children's Temperament as Predictors of Parental Attitudes among Polish Fathers. *Men and Masculinities*, 24(1), 23–45. <https://doi.org/10.1177/1097184X20988897> Impact Factor: 2.509; Liczba punktów MEiN: 100 pkt.
2. Kaźmierczak, M., Pawlicka, P., Łada, A., & Anikiej, P. (2020). Skala Wrażliwości Ainsworth – przykład zastosowania w badaniach naukowych. W L. Bakiera (ed.), *Rodzicielstwo: ujęcie interdyscyplinarne* (s. 191–204). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Liczba punktów MEiN: 20 pkt.
3. Kaźmierczak, M., Pawlicka, P., Łada-Maško, A. B., van Ijzendoorn, M. H., and BakermansKranenburg, M. J. (2020). How Well Do Couples Care When They Are Expecting Their First Child? Family and Dyadic Predictors of Parental Sensitivity in Expectant Couples.

Frontiers in Psychiatry, 11:562707. <https://doi.org/10.3389/fpsy.2020.562707> Impact Factor: 4.157; Liczba punktów MEiN: 100 pkt.

4. Łada-Maško, A. B., & Kaźmierczak, M. (2021). Measuring and Predicting Maturity to Parenthood: What Has Personality Got to Do with It? *Journal of Clinical Medicine*, 10(24), 5802. <https://doi.org/10.3390/jcm10245802> Impact Factor: 4.964; Liczba punktów MEiN: 140 pkt.

5. Łada-Maško, A. B., & Kaźmierczak, M. (2023). Dyadic approach to maturity to parenthood: multilevel study on attachment in expectant and non-expectant couples. *Journal of Reproductive and Infant Psychology*. <https://doi.org/10.1080/02646838.2023.2230592> Impact Factor: 3.48; Liczba punktów MEiN: 70 pkt.

Doktorantka zrealizowała cel badawczy, jakim była analiza osobowych i relacyjnych uwarunkowań dojrzałości do rodzicielstwa i jej wypełniania. Punktem wyjścia dla mgr Ariadny Łady-Maško było istotne znaczenie rodzicielstwa w życiu człowieka oraz wielowymiarowy charakter dojrzałości do wypełniania roli rodzica w kontekście biologicznym, kulturowym oraz indywidualnym i relacyjnym. Autorka w swojej pracy zajęła się tymi dwoma ostatnimi aspektami opierając się na modelu Jaya Belsky'ego (1984), który zaproponował procesualny model determinantów rodzicielstwa uwzględniający rolę indywidualnych charakterystyk rodziców i ich historii rozwojowej, cech dziecka (temperament), oraz kontekstualnych źródeł stresu i wsparcia dla jakości realizacji ról rodzicielskich. Należy podkreślić, że zagadnienie, któremu poświęcona jest dysertacja jest stosunkowo słabo opisane w literaturze polskiej, choć w ostatnich latach obserwuje się zainteresowanie tematyką rodzicielstwa jako roli, dojrzałości do niej, czy uwarunkowań jej wypełnienia, a także lokowania tej roli w szerszym kontekście rozwoju tożsamości. Można choćby przywołać takich autorów_ki jak m.in. prof. Lucyna Bakiera, prof. Maria Kaźmierczak, prof. Anna Brzezińska, prof. Alicja Kalus, dr Konrad Piotrowski (powołania na prace tego ostatniego badacza zabrakło w cyklu, czego żałuję, gdyż mają one, moim zdaniem, istotne znaczenie). Powstały także nowe narzędzia lub adaptacje do warunków polskich narzędzi istniejących umożliwiające poznawanie percepcji własnej osoby jako rodzica w badaniach empirycznych.

Należy podkreślić, że w badaniach własnych Doktorantka wykorzystwała wiele paradygmatów badawczych: korelacyjny, eksperymentalny, a nawet studium przypadku, co ujawnia wysokie kompetencje metodologiczne i rozumienie, że zjawisko dojrzałości do rodzicielstwa i funkcjonowania w tej roli jest jednym z tych, które wymagają zróżnicowanego

podejścia badawczego. Skale samoopisowe nie stanowią bowiem narzędzia wystarczającego do oceny tego, jakim rodzicem, z jaką wrażliwością, responsywnością, zarówno w wymiarze indywidualnym jak i diadycznym, mamy do czynienia. Jak wskazują liczne badania oraz praca kliniczna z rodzicami, różnica między deklaracjami a faktycznymi zachowaniami w przypadku tej roli jest bardzo wyraźna z uwagi na silne obciążenie zmienną aprobaty społecznej oraz głęboką potrzebę bycia bardzo dobrym rodzicem. Zastosowanie zatem zróżnicowanych paradygmatów badawczych stanowi mocną stronę pracy.

Analiza przedstawionych tekstów

Publikacja 1 *Fathers' Coping Strategies and Children's Temperament as Predictors of Parental Attitudes among Polish Fathers* jest dobrze napisanym tekstem, w którym wykorzystano adekwatne źródła. Celem podjętym w tym badaniu była weryfikacja modeli dotyczących przewidywania postaw rodzicielskich ojców dzieci w wieku przedszkolnym, uwzględniających rolę cech indywidualnych ojców – strategii radzenia sobie ze stresem, jak też cech dziecka – temperamentu i płci. Zastanawiający jest dla mnie w tej pracy dobór zmiennych opisujących ojca, czyli strategii radzenia sobie ze stresem. Rozumiem, że założenie towarzyszące badaczom dotyczyło wymagającej wysiłku i radzenia sobie z trudnymi sytuacjami roli ojca. To oczywiście prawda, ale pod warunkiem uwzględnienia faktu, że poza konstruktem ogólnym (strategie radzenia sobie ze stresem) należy brać pod uwagę ich zmienność w zależności od sytuacji i podmiotu, z którym osoba je stosująca (w tym przypadku ojciec) wchodzi w interakcję. Dla przykładu, zdolność do adaptacyjnego regulowania własnych emocji jest wyższa w sytuacji (oczywiście bywają wyjątki od tej reguły), gdy dorosły ma do czynienia z dzieckiem niż wtedy, gdy dotyczy to dorosłego partnera. Biorąc pod uwagę ten aspekt należy docenić, że w badaniu uzyskano istotny związek pomiędzy stosowaniem aktywnych strategii radzenia sobie ze stresem przez ojców a bardziej akceptującą postawą wobec córek, stosowaniem strategii bezradności a bardziej odrzucającą i nadmiernie ochraniającą postawą wobec córek, aktywnym radzeniem sobie ze stresem a postawą autonomii oraz nadmiernie ochraniającą, a także strategią bezradności a postawą nadmiernie ochraniającą wobec synów. Ciekawą kontynuacją tego badania byłyby eksploracja poczucia męskości, tożsamości w roli ojcowskiej, dojrzałości rodzicielskiej oraz stopnia zaufania do własnych kompetencji rodzicielskich jako czynników warunkujących przyjmowane postawy rodzicielskie. Niezmiernie ciekawy jest wynik mówiący o różnych, ze względu na temperament i płeć dziecka, postawach rodzicielskich ojców. To, co zwraca uwagę to

fakt, że w przypadku synów ojcowie stają się bardziej wymagający, gdy synowie są bardziej emocjonalni i towarzyscy. Tej kwestii warto byłoby poświęcić więcej uwagi w kontekście modelowania męskości w relacji ojciec-syn. Podsumowując, przeprowadzone badanie ma spory potencjał hipotezotwórczy i może być poszerzane w wielu kierunkach. To, na co chciałabym zwrócić uwagę, to uwzględnienie w analizie i planowaniu przyszłych badań tego, że być może warto skonstruować eksperymentalny plan badawczy z wykorzystaniem lustra weneckiego i wystandaryzowanych prób wykorzystując także inne zmienne jako predyktory postaw rodzicielskich.

Publikacja 2 Skala Wrażliwości Ainsworth – przykład zastosowania w badaniach naukowych poświęcona jest prezentacji wykorzystania tytułowej skali w warunkach polskich. W badaniu tym zastosowano symulator niemowlęcia (procedura zespołu prof. Marian Bakermans-Kranenburg i Marinusa van IJzendoorna (Leiden Infant Simulator Sensitivity Assessment, LISSA; Voorthuis et al., 2013). Użyta Skala Wrażliwości jest natomiast narzędziem obserwacyjnym, służącym do oceny poziomu wrażliwości rodzicielskiej w sytuacji opieki nad dzieckiem. Najwyższe wyniki w zakresie responsywności na płacz dziecka w sytuacji opieki nad symulatorem niemowlęcia uzyskały kobiety spodziewające się dziecka, natomiast najniższe mężczyźni nie spodziewający się dziecka. Ponadto kobiety nie spodziewające się dziecka prezentowały podobny poziom responsywności rodzicielskiej jak mężczyźni spodziewający się pierwszego dziecka. W pracy porównano również responsywność dwóch wybranych par (pary spodziewającej się dziecka oraz pary bezdzietnej). Dobór par był celowy, czyli wybrano takie, których wyniki były niezgodne z przeciętną responsywnością badanych grup, tzn. w sytuacji aktywizacji roli rodzicielskiej, kobieta prezentowała niski poziom responsywności, a mężczyzna wysoki. Jak się okazało, co bardzo ciekawe, choć możliwe do przewidzenia, w sytuacji wspólnej opieki z partnerką, responsywny mężczyzna okazał się być niewrażliwy na reakcje dziecka. W przypadku pary, która nie spodziewała się dziecka, indywidualnie wysoce wrażliwa na sygnały płynące od dziecka kobieta oraz mniej wrażliwy lub niespójnie wrażliwy mężczyzna, w sytuacji wspólnej opieki prezentowali wysoki poziom wrażliwości rodzicielskiej. Wynik jest bardzo interesujący. Wskazuje bowiem być może na to, że aktywizacja roli powoduje synchronizację rodzicielskich reakcji, a kobieta i jej sposób reagowania ma kluczowe znaczenie w tym procesie. Wynik taki byłby zgodny z ewolucyjnym rozumieniem zachowań męskich i żeńskich, w ramach którego kobiety są „z natury” bardziej responsywne emocjonalnie, a mężczyźni stają się tacy w sytuacjach tego wymagających

(por. Abraham, E., Hendler, T., Shapira-Lichter, I., Kanat-Maymon, Y., Zagoory-Sharon, O., & Feldman, R. (2014). Father's brain is sensitive to childcare experiences. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, 111(27), 9792-9797). Nie znalazłam w tekście jasnego wyjaśnienia mechanizmu odpowiedzialnego za niską responsywność kobiet ze zaktywizowaną rolą rodzicielską. Nie mogę także zgodzić się ze stwierdzeniem, że „*Procedura wykorzystująca symulator niemowlęcia wydaje się być bardziej uniwersalna i być może lepiej pokazuje potencjał opiekuna*”. Moim zdaniem nie pokazuje lepiej niż zachowanie wobec żywego niemowlęcia, a ograniczeniem tej metody jest sztuczność sytuacji. Być może dla kobiet ciężarnych reagowanie na symulator jest irracjonalne i dziwaczne w sytuacji oczekiwania narodzin żywego człowieka. W sytuacji par, które nie spodziewały się dziecka ten efekt nie wystąpił. Szczerze powiedziawszy, jak próbowałam zwizualizować taką sytuację, wywołało to we mnie sprzeczne uczucia. Stąd może opisywane przez Autorki reagowanie rozbawieniem, rozdrażnieniem. Zabrakło mi w tym tekście głębszej analizy tego ciekawego wyniku. Zabrakło mi także informacji, kto oceniał responsywność. Być może w tym też tkwi źródło wyniku- po rodzicach (szczególnie kobiecie) oceniający spodziewa się więcej i jego ocena jest surowsza niż w przypadku oceniania par bezdzietnych? Trudno jednak wyciągać zbyt daleko idące wnioski z prezentacji wyniku wybranej pary.

Autorki wskazują, że publikacja ta stanowi również ważny głos w zakresie konstruowania programów interwencyjnych, a jej wykorzystanie „*umożliwia wczesną identyfikację nieprawidłowych reakcji oraz wprowadzenie odpowiednich interwencji wspierających rodziców w budowaniu ich relacji z dzieckiem oraz efektywnym realizowaniu roli rodzicielskiej*”. Nie można się nie zgodzić, że skalę można wykorzystywać również w takich celach, choć moim zdaniem, najwięcej informacji uzyskujemy z obserwacji w warunkach naturalnych, gdy proces reagowania jest najbardziej spontaniczny. Argument przemawiający za symulatorem niemowlęcia mówiący, że ogranicza się wpływ czynników zakłócających nie jest przekonujący. Sam symulator jest czynnikiem zakłócającym, co bardzo wyraźnie widać w wynikach kobiet oczekujących dziecka.

Publikacja 3. *How Well Do Couples Care When They Are Expecting Their First Child? Family and Dyadic Predictors of Parental Sensitivity in Expectant Couples.* W tym tekście Autorka podjęła się analizy relacyjnych aspektów wrażliwości rodzicielskiej, uwzględniając czynniki związane z funkcjonowaniem w rodzinie pochodzenia oraz w bliskim związku romantycznym w

okresie przejścia do rodzicielstwa. Postawiła sobie za zadanie sprawdzenie hipotezy o możliwości przewidywania responsywności par rodzicielskich spodziewających się pierwszego dziecka na podstawie negatywnych doświadczeń w dzieciństwie oraz postrzeganej empatii partnera oraz w oparciu o procesualny model Belsky'ego założyła, że postrzegana empatia partnera będzie mediatorem lub moderatorem w relacji pomiędzy doświadczaniem przemocy w dzieciństwie i responsywnością pary. Procedura eksperymentalna obejmowała 10 minutową obserwację, podczas której osoby badane zostały poproszone o opiekę nad symulatorem niemowlęcia najpierw pojedynczo, a następnie w parze. Procedura opieki była nagrywana, a następnie oceniana za pomocą Skali Wrażliwości Ainsworth w wersji zmodyfikowanej służącej do oceny zachowań opiekuńczych wobec symulatora niemowlęcia. W badaniu tym zastosowano ponadto *Wskaźnik Empatycznej Troski*, a osoby biorące udział w badaniu oceniały na 5-stopniowej skali Likerta, w jakim stopniu każda z wymienionych cech opisuje ich partnera/partnerkę, a także pytania stworzone na podstawie *Short Child Maltreatment Questionnaire* (Meinck et al., 2016), w celu oceny stopnia w jakim osoby badane doświadczyły przemocy fizycznej i emocjonalnej ze strony matek i ojców w dzieciństwie. Wyniki ujawniły, że kobiety były postrzegane przez swoich partnerów jako bardziej empatyczne, a mężczyźni częściej zgłaszali doświadczanie przemocy. Ponownie (w nawiązaniu do poprzednich moich uwag) okazało się, że empatyczna troska kobiet (ale nie mężczyzn) postrzegana przez ich partnerów była związana z responsywnością rodzicielską par spodziewających się pierwszego dziecka. Ponownie zatem możemy powiedzieć, że klimat emocjonalnej responsywności tworzy kobieta, a mężczyzna reaguje na jej zachowanie dostrajając się do niego. Interpretację tę potwierdza także wynik wskazujący, że mężczyźni doświadczający przemocy w dzieciństwie, postrzegają swoje partnerki jako mniej empatyczne, co z kolei jest predyktorem niższej responsywności rodzicielskiej pary. Doktorantka wskazuje, że jest to wynik wskazujący na mediacyjną rolę empatii. Powiedziałabym, że wskazuje on także, że nie tyle empatia sama w sobie, choć oczywiście również, ale także postrzeganie jej przez mężczyznę ma tutaj znaczenie. Doktorantka odnosi się do tego wyniku wskazując, że „*satysfakcja z relacji oraz wsparcie otrzymywane od partnerki w procesie przejścia do rodzicielstwa są bardzo istotne dla późniejszego zaangażowania ojców w pełnienie ról rodzicielskich*”. Oczywiście powstaje pytanie, czy mężczyźni po doświadczeniu przemocy rodzicielskiej wybierają mniej empatyczne partnerki, czy też mają trudność w rozumieniu zachowań świadczących o empatii? Warto kontynuować te

badania szukając mechanizmu odpowiedzialnego za responsywność z uwzględnieniem perspektywy pary rodzicielskiej jako jednostki analizy.

Publikacja 4. *Measuring and Predicting Maturity to Parenthood: What Has Personality Got to Do with It?* Ten tekst poświęcony jest operacjonalizacji konstruktowi dojrzałości do rodzicielstwa oraz stworzeniu kwestionariusza umożliwiającego ocenę dojrzałości do rodzicielstwa i weryfikacji jego własności psychometrycznych. Artykuł prezentuje dwa badania. Dokonano weryfikacji struktury *Skali Dojrzałości do Rodzicielstwa* jako nowego narzędzia oraz analizy jego rzetelności. Założono strukturę trójczynnиковą bazując na modelu dojrzałości prof. Lucyny Bakiery. W tej części postawiono siedem hipotez i je testowano. Konfirmacyjna analiza czynnikowa (CFA) potwierdziła trójczynnиковą strukturę SDR, a poszczególne podskale charakteryzowały się wysoką rzetelnością. W badaniu wykorzystano także inne narzędzia: *Portretowy Kwestionariusz Wartości*, *Skalę Pomiaru Prężności*, *Skalę Wrażliwości Empatycznej*, *Kwestionariusz Oceny Związku* oraz *Krótki Inwentarz Osobowości*. Badanie potwierdziło satysfakcjonującą stabilność oraz trafność kryterialną SDR.

Należy podkreślić, że SDR jest dotychczas jedynym, wielowymiarowym kwestionariuszem, który mierzy dojrzałość do rodzicielstwa przejawiającą się w różnych sferach: wartości, zachowań, myślenia i odczuwania. Autorki podkreślają szeroki zakres zastosowania tego narzędzia w celach diagnostycznych oraz jego potencjalne zastosowanie w procesie przygotowywania się do roli rodzicielskiej. Pozytywnie oceniam zarówno przyjęte założenia teoretyczne leżące u podstaw konstrukcji metody jak i proces konstrukcji, który został przeprowadzony rzetelnie z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie standardów. To czego brakuje w pracy to jasny opis konstrukcji narzędzia. Czy powstawało ono w języku polskim? Czy istnieje jego polska wersja? Rozumiem, że tak musiało być, skoro próba była polska? Tego nie wiemy na pewno, gdyż tej informacji w tekście brakuje. Opis próby wydaje się kompletny, ale tej akurat informacji nie zawiera. Czy przeprowadzono adaptację w warunkach kultury anglojęzycznej i stąd decyzja o publikacji w języku angielskim? Jako przemyślany i trafny oceniam natomiast dobór narzędzi w procesie poszukiwania korelatów dla poszczególnych aspektów dojrzałości do rodzicielstwa.

Publikacja 5. *Dyadic approach to maturity to parenthood: multilevel study on attachment in expectant and non-expectant couples.* W tym tekście Autorki (Doktorantka jako pierwsza

Autorka) podjęły się analizy roli przywiązania w przewidywaniu dojrzałości do rodzicielstwa par w okresie dorosłości, z uwzględnieniem czynników rozwojowych, takich jak wiek, płeć i aktywacja roli rodzicielskiej. Założenie towarzyszące temu badaniu mówiło, że kobiety będą prezentowały wyższy poziom dojrzałości rodzicielskiej, pozabezpieczny styl przywiązania będzie negatywnym predyktorem oraz sprawdzano, czy występują efekty interakcji pomiędzy unikaniem i niepokojem przywiązaniowym a wiekiem i aktywacją roli rodzicielskiej, w przewidywaniu dojrzałości do rodzicielstwa. Co bardzo interesujące Autorki zwróciły uwagę na znaczenie ujęcia systemowego, nazywanego poziomem diadycznym dla dojrzałości do rodzicielstwa. Uzyskane rezultaty są bardzo ciekawe i wskazują, że unikanie przywiązaniowe jest istotnie związane z niższym poziomem ogólnej dojrzałości do rodzicielstwa i wszystkich jej wymiarów. Niepokój przywiązaniowy okazał się natomiast nie mieć takiego związku. To bardzo ciekawy wynik, który Autorki tłumaczą złożoną strukturą tego stylu, a przede wszystkim potrzebą utrzymywania bliskości, a słabszy negatywny efekt unikania przywiązaniowego w grupie par spodziewających się dziecka ochronną funkcją ciąży. Pary oczekujące dziecka okazały się również charakteryzować wyższym poziomem dojrzałości do rodzicielstwa bez względu na wiek. Można zatem stwierdzić, że aktywacja konstruktów rodzicielstwa uruchamia proces dojrzewania do roli, choć z uwagi na to, że badanie nie miało charakteru podłużonego, należy tę myśl traktować jedynie jako założenie. Sugerowałabym przeprowadzenie badań z wykorzystaniem tego wartościowego narzędzia na różnych ze względu na wiek posiadanych dzieci grupach rodziców, z uwzględnieniem konstruktów tożsamości rodzicielskiej (*Utrecht Management of Identity Commitments Scale (UMICS)* E. Crocetti w polskiej adaptacji K. Piotrowskiego). Sądzę, że byłoby to wartościowe uzupełnienie pozwalające na głębsze spojrzenie na tożsamość rodzicielską przez pryzmat statusów tożsamości.

Przedstawiona do recenzji praca doktorska mgr Ariadny Łady-Maśko, którą stanowi cykl artykułów ma, poza mocnymi stronami, do których zaliczyć należy konstrukcję SDR, prowadzenie badań na dużych grupach, poszukiwanie dobrze przemyślanych korelatów dojrzałości, wykorzystanie różnych paradygmatów badawczych, także słabsze strony. Za słabość przedstawionej do recenzji pracy uznaję brak wstępnej koncepcji. We wprowadzeniu Autorka zaznacza, że kolejne projekty badawcze wynikały z poprzednich, czyli jak rozumiem konstrukcja projektu pracy powstała jako wynik prowadzenia kolejnych badań, a nie była założona wcześniej. Takie podejście, choć możliwe, ma jednak pewną słabą stronę. Gdyby na początku założono

konstrukcję narzędzia do pomiaru dojrzałości rodzicielskiej na podstawie istniejącego trójskładnikowego modelu, można byłoby wykorzystać je w kolejnych badaniach i sądzę, że wniosłoby to wiele nowych treści do rozumienia funkcjonowania w roli rodzicielskiej.

Niezależnie jednak od tej uwagi wyniki przeprowadzonych przez Doktorantkę badań mają bardzo istotne znaczenie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne i mogą być wykorzystywane w badaniach naukowych oraz pracy nad poprawą funkcjonowania rodzicielskiego, a tym samym stanowią wkład w rozwój zarówno nauki, jak i praktyki psychologicznej. Podsumowując, do niewątpliwych zalet pracy należy istotny społecznie i z perspektywy indywidualnej charakter przeprowadzonych badań, aplikacyjne znaczenie wniosków, skonstruowanie narzędzia badawczego.

Konkluzja

Pod względem merytorycznym i formalnym praca doktorska mgr Ariadny Łady-Maško spełnia kryteria określone dla cyklu powiązanych tematycznie publikacji stanowiących podstawę uzyskania stopnia doktora. Doktorantka wykazała bardzo dobry poziom przygotowania teoretycznego i metodologicznego z zakresu podjętej tematyki.

Stwierdzam zatem, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska będąca cyklem monotematycznych artykułów mgr Ariadny Łady-Maško spełnia ustawowe wymagania ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym zgodnie z art. 179 ust. 1 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 – *przepisy wprowadzające Ustawę o Szkolnictwie Wyższym i Nauce* (tj. Dz.U. 2018 poz. 1669) w związku z art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 15 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (tj.: Dz.U. z 2017., poz. 1789), oraz wymogi stawiane pracom doktorskim w dyscyplinie psychologia. Wnoszę o jej przyjęcie i dopuszczenie Autorki do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Gdańsk, dnia 12.09.2023

Magdalena Mań